

Sygn. akt II Ca 698/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Sędziowie:	SO Zbigniew Ciechanowicz (spr.) SO Dorota Gamrat-Kubeczak
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Alaszewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 grudnia 2016 roku w S.

sprawy z powództwa **Ł. N.**

przeciwko **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - P.

i Zachód w S. z dnia 18 lutego 2016 roku, sygn. akt I C 2498/13

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda Ł. N. na rzecz pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – P. i Zachód w S. na rzecz radcy prawnego Ł. K. kwotę 1.476 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych, w tym podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie powoda z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Mariola Wojtkiewicz S SO Dorota Gamrat-Kubeczak

### **Uzasadnienie wyroku z dnia 6 grudnia 2016 r.:**

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie oddalił powództwo Ł. N. przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę (pkt I.) oraz przyznał od Skarbu Państwa Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie na rzecz radcy prawnego Ł. K. 2952 zł tytułem wynagrodzenia wraz z podatkiem VAT (pkt II.).

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym sprawy i rozważaniach:

Pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) został nabyty w dniu 21.06.2009 r. przez Ł. N. i E. N. za kwotę 1.000 zł. W umowie nie określono udziałów współwłaścicieli w zakupionym pojeździe.

Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Goleniowie prowadził postępowanie egzekucyjne pod sygn. Km 3071/12 i Km 3077/12 z wniosku Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. przeciwko dłużnikowi E. N.. W toku postępowania egzekucyjnego w dniu 14.06.2013 roku komornik sądowy dokonał zajęcia samochodu marki V. (...) o nr rej. (...). Zajęcia dokonano w obecności dłużnika E. N., matki powoda, która w toku czynności złożyła oświadczenie, że pojazd jest współwłasnością jej i jej syna Ł. N..

W dniu 17.06.2013 r. do Komornika sądowego wpłynęło pismo od Ł. N., w którym powód wezwał komornika sądowego do zwolnienia wskazanego pojazdu spod egzekucji. Następnie w dniu 22.06.2013 r. złożył zażalenie na czynność egzekucyjną polegającą na zajęciu spornego pojazdu, zaś w treści zażalenia powołał się do treści art. 841 k.p.c.

W dniu 24.06.2013 roku Komornik sądowy wystosował do Ł. N. na adres: ul. (...) w S. zawiadomienie o zajęciu ruchomości pouczając o treści art. 841 k.p.c. i możliwości wytoczenia powództwa o zwolnienie spod egzekucji zajętego pojazdu. Przesyłka powróciła jako awizowana prawidłowo i doręczona ze skutkiem na dzień 18.07.2013 roku. Następnie w dniu 10.09.2013 roku odbyła się licytacja komornicza udziału w wysokości 1/2 w pojeździe marki V. (...) o nr rej. (...). Wartość pojazdu oszacowano na kwotę 8.000 zł. Własność pojazdu w udziale 1/2 została zbyta K. K. za kwotę 1875 zł. O terminie licytacji powód został zawiadomiony per awizo pismem z dnia 27.08.2013 r.

Wartość pojazdu V. (...) o nr rej. (...) na dzień 10.09.2013 roku wynosiła 7300 zł brutto.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

W pierwszej kolejności Sąd omówił zasadność powództwa zgłoszonego pierwotnie, bowiem miało ono istotne znaczenie dla oceny odpowiedzialności deliktowej pozwanego. Podstawę prawną wytoczonego pierwotnie powództwa stanowił art. 841 § 1 k.p.c. Analizując sprawę, Sąd wskazał, że pozew został wniesiony w 19.09.2013 r., zresztą już po sprzedaży pojazdu z drodze licytacji komorniczej, co miało miejsce w dniu 10.09.2013 r. Jak wynika z korespondencji mailowej znajdującej się w aktach komorniczych, jak i składanych przez powoda zażaleń na czynności komornicze, powód najpóźniej w dniu 17.06.2013 r. dowiedział się o zajęciu spornego pojazdu. Co więcej z jego pism wynika świadomość prawna o możliwości wytoczenia powództwa z art. 841 k.p.c.. Powód nie wyjaśnił, a tym bardziej nie uwodnił, z jakich przyczyn zwlekał z wytoczeniem powództwa do dnia 19.09.2013 r. Powyższe ustalenia skutkowałyby oddaleniem powództwa o zwolnienie pojazdu spod egzekucji.

Następnie Sąd wskazał, że podstawę prawną ostatecznie sformułowanego żądania pozwu stanowił przepis art. 415 k.c., wedle którego kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Strony pozostawały w sporze co do powstania szkody w mieniu powoda. Powód utrzymywał w sprawie, że w wyniku bezprawnego i zawinionego działania pozwanego banku, polegającego na kontynuowaniu egzekucji z pojazdu objętego pierwotnym żądaniem poniósł szkodę w majątku, obejmującą kwotę 17.800 zł tytułem wartości pojazdu w chwili jego zbycia oraz 5.000 zł tytułem odszkodowania za korzystanie przez powoda z zastępczych środków komunikacji w związku z pozbawieniem go możliwości korzystania z pojazdu V.. Pozwany przeczył zasadności każdemu ze zgłoszonych przez powoda roszczeń, negując, aby jego zachowanie doprowadziło do powstania szkody w majątku powoda.

Sąd zaznaczył, że w niniejszej sprawie, to na powodzie spoczywał ciężar naprowadzenia dowodów na udowodnienie jego twierdzeń w zakresie, iż to z winy pozwanej doszło do zaistnienia szkody w jego majątku. W ocenie Sądu powód - pomimo ciążącego na nim obowiązku w myśl powyższych zasad - nie wykazał powyższej okoliczności. Powód powołując się na szkodę powstałą w jego majątku wskutek działań pozwanego banku nie zauważył, iż działania te były całkowicie zgodne z prawem, a prawidłowość działania komornika sądowego prowadzącego egzekucję na wniosek pozwanego była wielokrotnie przedmiotem oceny Sądów rozpatrujących skargi. Zauważyć należy, iż powód kieruje swoje żądanie przeciwko bankowi w sytuacji, gdy zastrzeżenia zgłasza co do komornika sądowego. Powód nie przedstawił pism kierowanych bezpośrednio do pozwanego banku, a zauważyć należy, iż powództwo zostało

wytoczone już po sprzedaży udziału w spornym pojeździe w drodze licytacji komorniczej. Tym samym zdaniem Sądu powód nie udowodnił, aby pozwany miał możliwość podjęcia samodzielnie jakichkolwiek działań zwalniających pojazd spod egzekucji. Co istotne, bank jako podmiot zajmujący się zawodowo prowadzeniem działań zmierzających do skutecznego zaspokojenia swoich roszczeń miał świadomość, iż w przypadku nieprawidłowego zajęcia rzeczy ruchomej osobie trzeciej przysługuje roszczenie z art. 841 k.p.c., a komornik sądowy ma obowiązek pouczyć osobę trzecią o takim prawie. Tym samym bank miał prawo przyjąć, iż skoro powództwo o zwolnienie rzeczy spod egzekucji nie zostało wytoczone to egzekucja jest prowadzona prawidłowo zgodnie z przepisami prawa. Ponadto powód nie zauważa, iż komornik sądowy zbył jedynie udział 1/2 we własności przedmiotowego pojazdu. Powód twierdził, że był właścicielem tego pojazdu w udziale 99%, okoliczności tej jednak nie udowodnił. Umowa zawarta w dniu 21.06.2009 roku, na podstawie której Ł. N. i E. N. stali się współwłaścicielami pojazdu, nie określała udziałów współwłaścicieli w zakupionym pojeździe. W takim przypadku zastosowanie znalazło domniemanie zawarte w art. 197 k.c., zgodnie z którym domniemywa się, że udziały współwłaścicieli są równe. Opierając się o ten przepis komornik sądowy w drodze licytacji sprzedał jedynie udział w wysokości 1/2 w prawie własności spornego pojazdu. Powód nie wykazał związku pomiędzy działaniami banku a powstała w jego majątku rzekomą szkodą, której wysokości zresztą powód nie wykazał.

W konsekwencji powyższego Sąd uznał, iż pozwanemu bankowi nie można przypisać czynu niedozwolonego, co oznacza, że nie została spełniona podstawowa przesłanka odpowiedzialności deliktowej warunkująca powstanie po stronie pozwanego obowiązku naprawienia szkody.

Odnosząc się do żądania w przedmiocie zwrotu kosztów poruszenia się zastępczymi środkami transportu, Sąd wskazał, iż oprócz okoliczności skutkujących brakiem odpowiedzialności pozwanego za zaistniały stan rzeczy, omówionych wyżej, powód nie wykazał wysokości swego żądania. Zdaniem Sądu w sprawie nie mógł znaleźć zastosowania art. 322 k.p.c. Ażeby zastosować ten przepis, powód musi udowodnić wszystkie pozostałe przesłanki zasadności roszczenia (np. fakt powstania szkody oraz zasadę odpowiedzialności pozwanego), a pomimo tego po wyczerpaniu wszystkich dostępnych dowodów okaże się, że ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Ponadto sąd nie może przez zastosowanie art. 322 k.p.c. zwolnić powoda z ciężaru gromadzenia materiału procesowego i dowodzenia faktów. Powód zaniechał aktywności dowodowej w tym zakresie, bowiem powinien był przedłożyć faktury, pokwitowania czy umowy najmu pojazdu, bądź wskazać świadków którzy byliby w stanie podać te okoliczności.

Mając na uwadze całokształt podniesionych powyżej okoliczności Sąd doszedł do przekonania, iż powództwo winno zostać oddalone, o czym orzeczono w pkt I wyroku.

Powód został zwolniony od kosztów sądowych i przyznano mu pełnomocnika w osobie radcy prawnego z urzędu. W związku z powyższym faktem a także okolicznością, iż powód przegrał niniejsze postępowanie w całości brak jest podstaw, aby kosztami zastępstwa prawnego powoda przez pełnomocnika z urzędu obciążać którąkolwiek ze stron. Koszty te zatem ponosi Skarb Państwa, o czym Sąd orzekł w punkcie III wyroku.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód (apelacja pełnomocnika z dnia 25 marca 2016 r. co do punktu I oraz apelacja wniesiona bezpośrednio przez powoda z dnia 01 kwietnia 2016 r. co do całości wyroku ).

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisu art. 841 § 3 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, iż roszczenie powoda o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji wygasło w związku z upływem terminu ustawowego na wniesienie powództwa,
2. naruszenie przepisów art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, iż pozwany Bank (...) S.A. nie jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej powodowi,
3. naruszenie art. 197 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, iż udziały powoda i jego matki w samochodzie będącym przedmiotem licytacji były równe,

4. naruszenie przepisu art. 6 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, iż powód nie sprostął spoczywającego na nim ciężarowi dowodowemu, jak również bezpodstawne przyjęcie, iż na pozwanym nie ciążył obowiązek dowodowy w niniejszej sprawie w żadnym stopniu,

5. naruszenie przepisu art. 322 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, iż powód nie wykazał zasadności swojego roszczenia, a ściśle wykazanie wysokości roszczenia było możliwe,

6. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego prowadzącą do błędnych ustaleń w stanie faktycznym w zakresie:

a) bezpodstawnego przyjęcia, iż powód najpóźniej w dniu 17 czerwca 2013 roku miał wiedzę potrzebną do wytoczenia powództwa o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji,

b) bezpodstawnego przyjęcia, iż pozwany nie wyrządził powodowi szkody w związku z licytacją należącego do niego samochodu,

c) bezpodstawnego przyjęcia, iż udziały powoda i jego matki w samochodzie będącym przedmiotem licytacji były równe,

d) bezpodstawnego przyjęcia, iż wartość przedmiotowego pojazdu na dzień 10 września 2013 roku wynosiła zaledwie 7.300,00 zł, a nie 17.800,00 zł, jak wskazał na to powód,

e) bezpodstawnego przyjęcia, iż powód nie wykazał wysokości szkody w związku z korzystaniem przez niego z zastępczych środków komunikacji

W treści apelacji złożonej bezpośrednio przez powoda podniesiony został także zarzut naruszenia art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, polegający na błędnej interpretacji i niezastosowaniu tego przepisu w efekcie błędnym uznaniu, że powód nie poniósł szkody majątkowej, jak i pozwany Bank (...) nie ponosi odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną bezprawnym działaniem wybranego z poza rejonu komornika, oraz naruszenie zasad współżycia społecznego poprzez nadużycia zastosowane w postępowaniu egzekucyjnym.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wniesiono o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego Bank (...) S.A. na rzecz powoda Ł. N. kwoty 22.800,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2014 roku do dnia zapłaty,

2. przyznanie pełnomocnikowi powoda kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym udzielonej powodowi z urzędu według norm prawem przewidzianych powiększonej o podatek VAT,

ewentualnie działając z ostrożności procesowej o :

3. uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I-szej instancji,

4. w przypadku oddalenia apelacji, wnoszę na podstawie art. 102 k.p.c. o nieobciążanie powoda kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Nadto w apelacji powoda z dnia 1 kwietnia 2016 r. oprócz zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, względnie o zasądzenie kwoty 18.000 zł, a w przypadku oddalenia o zwrot 99% udziału w aucie.

W uzasadnieniu apelacji odnosząc się do naruszenia art. 841 § 3 k.p.c. podniesiono, że powód dowiedział się o naruszeniu przysługującego mu prawa dopiero w dniu 10 września 2013 r., kiedy odbyła się licytacja komornicza pojazdu marki V. (...) o nr rejestracyjnym (...), ewentualnie w dniu otrzymania pisma Komornika Sądowego z dnia 27 sierpnia 2013 r. w sprawie zawiadomienia powoda o terminie licytacji pojazdu. Natomiast, powód wniósł pozew w niniejszej sprawie już w dniu 19 września 2013 roku, a więc przed upływem miesięcznego terminu liczonego od

dnia 10 września 2013 roku lub od dnia 27 sierpnia 2013 roku. Nadto w żadnym wypadku nie można przyjąć, iż termin miesiąca od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa zaczął biec od dnia zajęcia przedmiotowego pojazdu, złożenia oświadczenia przez matkę powoda dot. prawa własności do tego pojazdu, czy wymiany korespondencji pomiędzy powodem a Komornikiem sądowym, albowiem powód w żadnym razie nie mógł zakładać, iż Komornik Sądowy zdecyduje się na wystawienie przedmiotowego pojazdu na licytację, a także w konsekwencji na jego sprzedaż w sytuacji, gdy powód miał w nim udział w wysokości 99%. Oznaczało to bowiem faktyczny zabór pojazdu i pozbawienie powoda możliwości korzystania z jego własności.

Następnie wskazano, że początkowo żądanie powoda oparte było na treści art. 841 § 3 k.p.c., zaś powód wnosił o zwolnienie ruchomości spod egzekucji, jednakże w toku postępowania okazało się, iż pojazd, którego dotyczyło postępowanie został zbyty w toku postępowania egzekucyjnego, powodowi przysługiwało w takiej sytuacji roszczenie odszkodowawcze o naprawienie szkody wyrządzonej przeprowadzeniem egzekucji z ruchomości. W związku z powyższym powód podniósł również naruszenie przepisu art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, iż pozwany Bank (...) S.A. nie jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej powodowi. Zdaniem powoda nie budzi wątpliwości zarówno powstanie szkody po stronie powoda, wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym, polegającym na bezprawnym i zawinionym zachowaniu sprawcy szkody, a także związek przyczynowy pomiędzy czasem niedozwolonym a powstaniem szkody. Wyjaśniono, iż Komornik Sądowy prowadzący postępowanie egzekucyjne był informowany o tym, iż prawo własności do pojazdu V. (...) o nr rej. (...) w udziale w wysokości 99 % nie przysługiwało dłużniczce tj. matce powoda, ale powodowi. Informację taką Komornik powziął już w toku zajęcia ruchomości, co zostało odzwierciedlone w protokole zajęcia. Również w pismach powoda kierowanych do Sądu Rejonowego w Goleniowie, czy też bezpośrednio do samego Komornika Sądowego, powód powoływał się na przysługujące mu prawo własności do przedmiotowego pojazdu. Jednakże, pomimo tego Komornik Sądowy nie zwolnił przedmiotowego samochodu spod egzekucji, a co więcej dokonał zbycia pojazdu w toku licytacji komornika. W wyniku sprzedaży pojazdu po stronie powoda powstała szkoda, albowiem oznaczała ona faktyczny zabór pojazdu oraz pozbawienie powoda możliwości korzystania z przedmiotowego pojazdu, w który powód wcześniej zainwestował znaczną kwotę. Natomiast, pozwany Bank (...) S.A. na skutek powyższych działań został zaspokojony o kwotę, która nie była kwotą wierzycielowi należną, co wynikało po pierwsze ze sprzedaży przedmiotowego pojazdu stanowiącego w 99 % własność powoda, a po drugie z faktu, iż Komornik Sądowy sprzedał udział w wysokości 50 %, a nie w wysokości 1 %, który faktycznie należał do dłużniczki (przyjmując, iż w ogóle wystawienie przedmiotowego pojazdu na licytację było zgodne z prawem, co powód w dalszym ciągu neguje). Dodatkowo wskazano, że w toku postępowania egzekucyjnego cena wywoławcza udziału w przedmiotowym pojeździe nie odpowiadała pełnej wartości samochodu, a wynosiła odpowiednio 3/4 jego wartości w przypadku pierwszej licytacji, zaś połowę wartości w przypadku kolejnej licytacji (art. 867 § 2 k.p.c.). Nadto licytacja pojazdu nastąpiła, tak samo jak i wszczęcie postępowania egzekucyjnego, na wniosek wierzyciela, czyli pozwanego Bank (...) S.A., który od Komornika Sądowego niewątpliwie uzyskał informację o niejasnej sytuacji prawnej przedmiotowego pojazdu, a pomimo tego swój wniosek podtrzymał. Takie działanie zdaniem powoda należy zatem uznać za zawinione, jak i przede wszystkim za bezprawne, albowiem zmierzało do faktycznego zaboru pojazdu należącego do powoda. Podkreślono przy tym, że wierzyciel ponosi odpowiedzialność w w/w sytuacjach wraz z Komornikiem Sądowym i jest odpowiedzialny za jego ewentualne błędy i naruszenia prawa w toku postępowania egzekucyjnego.

Powód wskazał również na naruszenie art. 197 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, iż udziały powoda i jego matki w samochodzie będącym przedmiotem licytacji były równe w sytuacji, gdy z wielokrotnych oświadczeń zarówno jednego współwłaściciela pojazdu tj. matki powoda jak i drugiego współwłaściciela pojazdu tj. powoda wynikało, iż udział powoda w przedmiotowym pojeździe wynosił 99 %, a jego matki zaledwie 1 %. Wobec powyższego, przyjęcie domniemania, o którym mowa w przepisie art. 197 k.c., do określenia wysokości udziałów w w/w pojeździe, jawi się jako zupełnie nieuzasadnione.

Odnosząc się do naruszenia art. 6 k.c. podniesiono, że powód po pierwsze przedstawił szereg dokumentów, w tym zwłaszcza korespondencję prowadzoną z Komornikiem Sądowym, która potwierdza informowanie go o sytuacji prawnej przedmiotowego pojazdu, po drugie złożył szereg wniosków dowodowych dzięki, którym Sąd I-szej instancji

uzyskał dokumenty dotyczące rejestracji pojazdu, jego sprzedaży, czy remontów wykonanych w pojeździe, a po trzecie zawniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wartości pojazdu i następnie złożył do tej opinii szereg zarzutów. Natomiast, w niniejszym postępowaniu żadną aktywnością nie wykazał się pozwany Bank (...) S.A., albowiem nie naprowadził żadnych dowodów na okoliczność braku zawinienia i bezprawności swoich działań.

Natomiast co do naruszenia art. 322 k.p.c. powód wyjaśnił, że wobec tego że nie mógł zawrzeć długoterminowej umowy najmu pojazdu ze względu na brak wystarczających środków finansowych a także wobec tego, iż ze względu na bardzo długi upływ czasu, jak i mnogość podmiotów, które pożyczały powodowi pojazd ( członkowie rodziny, znajomi), ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, powód wystąpił z żądaniem na podstawie art. 322 k.p.c. o zasądzenie na jego rzecz w wyroku odpowiedniej sumy tytułem ww. szkody według oceny Sądu I-szej instancji w oparciu o wszystkie okoliczności sprawy, w tym o informację, iż miesięczny czynsz najmu pojazdu od podmiotu profesjonalnego stanowi kwotę 3.300,00 zł. W tym miejscu dodatkowo podkreślono, iż precyzyjne udowodnienie wysokości kwoty żądanej przez powoda z tego tytułu nie jest możliwe, albowiem żaden człowiek z przeciętnym doświadczeniem życiowym nie zbiera rachunków z taksówek, których kwoty wynoszą często po kilkanaście złotych, nie zbiera wykorzystanych biletów na komunikację publiczną, nie zapisuje kiedy i od kogo ze znajomych lub rodziny pożyczał jaki samochód, nie prowadzi ewidencji przejechanych kilometrów, czy zatankowanego paliwa. Dodatkowo powyższe miało miejsce w dłuższym okresie czasu tj. od dnia 14 czerwca 2013 roku, a powód minimalizował swoją szkodę, albowiem nie wynajął pojazdu zastępczego za kwotę w wysokości 3.300,00 zł miesięcznie, co zresztą przekraczało jego możliwości finansowe, ale korzystał z innych form komunikacji. Tym niemniej, w przedmiotowej sytuacji bezprawnego zaboru przedmiotowego pojazdu, powodowi pojazd zastępczy niewątpliwie się należał. W konsekwencji, żądanie przez powoda kwoty w wysokości 5.000,00 zł, a więc kwoty wynajmu auta przez ponad 3 miesiące, kiedy był pozbawiony jego znacznie dłużej, w stawce 50 % określonej w wypożyczalni samochodów, wydaje się logiczne i rozsądne.

Ponadto zarzucono, iż Sąd I-szej instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i bezpodstawne przyjęcie, iż wartość przedmiotowego pojazdu na dzień 10 września 2013 roku wynosiła zaledwie 7.300,00 zł, a nie 17.800,00 zł, jak wskazał na to powód. Jednakże, jak wskazuje powód w niniejszej sprawie domagał się zasądzenia kwoty w wysokości 17.800,00 zł z tytułu rzeczywistej wartości przedmiotowego pojazdu, szczegółowo wskazując argumenty mające uzasadniać cenę pojazdu w tej wysokości.

Dodatkowo wskazano na naruszenie przez Sąd I-szej instancji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego prowadzącą do błędnych ustaleń w stanie faktycznym w zakresie bezpodstawnego przyjęcia, iż powód najpóźniej w dniu 17 czerwca 2013 roku miał wiedzę potrzebną do wytoczenia powództwa o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji, pozwany nie wyrządził powodowi szkody w związku z licytacją należącego do niego samochodu, udziały powoda i jego matki w samochodzie będącym przedmiotem licytacji były równe, jak również bezpodstawnego uznania, iż powód nie wykazał wysokości szkody w związku z korzystaniem przez niego z zastępczych środków komunikacji.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego od powoda na rzecz pozwanego według norm przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja nie była słuszna.

Dla uporządkowania poglądów prawnych zaprezentowanych przez Sąd I instancji oraz powoda wskazać należy, iż powództwo osoby trzeciej o zwolnienie spod egzekucji przedmiotu stanowiącego jej własność może, w przypadku zbycia tego przedmiotu zostać przekształcone w powództwo o zwolnienia od egzekucji kwoty pieniężnej uzyskanej ze sprzedaży. Przyjmuje się wówczas, iż przedmiot postępowania nie zostaje zmieniony, a powództwo nie ulega przedmiotowym przekształceniom (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2007 r. IV CSK 271/07).

Taka sytuacja nie zaistniała jednak w niniejszej sprawie. Powód dokonał „doprecyzowania” uprzedniego powództwa przeciwegzekucyjnego przekształcając je w powództwo o odszkodowanie i wskazując na jego podstawę prawną - art. 415 k.c. (k. 113). Dostrzec przy tym należy, iż w dniu 10 września 2013 r., tj. przed zainicjowaniem niniejszej sprawy Komornik dokonał zbycia udziału w zajęтым pojeździe, zaś, jak wynika z karty rozliczeniowej zawartej w aktach sprawy km3071/12, dokonał również rozdysponowania kwoty uzyskanej w toku tej czynności. Sąd I instancji nie zareagował właściwie na zaistniałą sytuację, co sprowadziło by się, albo do wyłączenia sprawy o odszkodowanie ze sprawy przeciwegzekucyjnej do odrębnego rozpoznania oraz do oddalenia powództwa przeciwegzekucyjnego, albo też do łącznego rozpoznania obydwu spraw. Sąd I instancji rozpoznał niniejszą sprawę jako sprawę o zapłatę, z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż rozpoznane zostało roszczenie, którego podstaw prawnych powód dopatrywał się w treści art. 415 k.c.

Reasumując powyższe spostrzeżenie - sposób prowadzenia postępowania w trakcie którego Sąd I instancji dopuszcza do takiego „sprecyzowania” roszczenia czyni bezprzedmiotowe wszelkie rozważania i zarzuty związane z istotą postępowania przeciwegzekucyjnego, tj. zawarte w pkt II. 1, 6 a, zarzutów sformułowanych przez pełn. powoda.

Powód jednak sformułował żądanie odszkodowawcze wskazując wprost na jego podstawę prawną w postaci art. 415 k.c. i w takim zakresie należy rozpoznać apelację. Wbrew jednak jej zarzutom powód nie wykazał zaistnienie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Nie wykazał powstania szkody, bezprawności zachowania pozwanego jako wierzyciela, czy związku przyczynowego między tymi dwoma pierwszymi przesłankami. Marginalną w tej sytuacji kwestią pozostaje wysokość szkody.

Najistotniejsze w sprawie jest jednak to, że powód nie wykazał prawdziwości twierdzenia o tym, że jest właścicielem w 99% udziałów zajętego, a następnie zbytego podczas egzekucji prowadzonej przez wierzyciela pojazdu. Takie twierdzenie nie było powiązane z jakimkolwiek dowodem na taką okoliczność i roztrząsanie zarzutów naruszenia art. 415 k.c. w zw. z art. 361 k.c. oraz art. 197 k.c., art. 6 k.c. czy art. 233 bądź art. 322 k.p.c. w tej kwestii uznać należało by jedynie za polemikę pozbawioną jakiegokolwiek rzeczowej argumentacji z ustaleniami i ocenami Sądu Rejonowego, które Sąd odwoławczy jako korespondujące z zebrany w sprawie materiałem dowodowym podziela.

Podkreślić należy okoliczność której skarżący nie dostrzega, a która była istotą przyjęcia przez Sąd I instancji, iż powód i jego matka, dłużniczka w sprawie egzekucyjnej byli właścicielami w tym samym udziale w prawie do pojazdu opisanego pozwem - przepis art. 197 k.c. ustanawia domniemanie prawne („Domniemywa się, że udziały współwłaścicieli są równe”).

Sąd, co wynika z treści art. 234 k.p.c., jest związany domniemaniami prawnymi dopóty, dopóki strona, na którą przeluźony został ciężar dowodu, nie przeprowadzi skutecznie przeciwdowodu. Nie wystarczy samo zaprzeczenie wniosku domniemania czy powołanie dowodu przeciwnego (zob. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94). Zaś twierdzenie wsparte domniemaniami prawnymi nie wymaga dowodzenia.

Marginalnie dostrzec należy, iż domniemania te są przejawem ochrony pewnych dóbr, najczęściej ze względów społecznych, gospodarczych bądź też związanych z bezpieczeństwem obrotu prawnego, co szczególnie widoczne jest w sprawach egzekucyjnych, gdzie czynności są kierowane do przedmiotów będących własnością szeregu podmiotów.

Domniemanie prawne opisane może zostać obalone przez stronę przeciwną. W tym celu można korzystać z wszelkich środków dowodowych. Powód w chwili zajęcia pojazdów miał 23 lat, w chwili jego nabycia 19 lat. Był studentem utrzymującym się wyłącznie ze stypendium i bez żadnego wsparcia finansowego rodziców, którzy pozostają w separacji (k. 60), a jednocześnie miał być właścicielem udziałów w 99% w prawie własności czterech pojazdów. Twierdzenie takie już z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego odbiega od sytuacji typowych, a więc wymagało dowodów. Czego jednak powód nie zapewnił, nawet w zakresie przesłuchania swojej osoby. Więc jego twierdzenia nie mogły być uznane za przekonujące, a tym bardziej nie mogły prowadzić do wniosku, że dokonał on w toku niniejszego postępowania obalenia domniemania wynikającego z art. 197 k.c.

Mając powyższe na uwadze w oparciu o art. 385 k.p.c. apelację powoda należało oddalić, zaś ze względu na treść art. 98 § 1 k.p.c. zasądzić od niego na rzecz pozwanego koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 3600 zł, która stanowi wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustanowionego w trakcie postępowania odwoławczego ustalonego w oparciu o § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w pkt 3 wyroku stanowił § 8 pkt 5 w zw. z § 4 ust. 1 i § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Dorota Gamrat-Kubeczak